



ECHO



Parafii Świętego Antoniego Padewskiego w Gołkowicach

BIULETYN PARAFIALNY Nr 10 (40) 11.11.2007

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Egzemplarz bezpłatny

32. NIEDZIELA ZWYKŁA

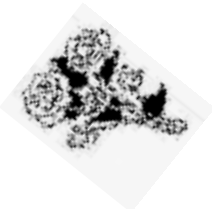


*Błogosławiony sługa, który w niebie gromadzi
dobra, jakie Pan mu okazał
i nie pragnie ujawniać ich ludziom dla zdobycia
uznania,
bo sam Najwyższy okaże jego czyny tym, którym
zechce.”*

Kaplica w Skrudzinie p.w. św. Franciszka z Asyżu powstawała od czerwca 2005 r. do września 2007 r. Jej powstanie było możliwe dzięki ciężkiej pracy mieszkańców Skrudziny, Gabonia-Praczkii oraz Gołkowic i ofiarności całej parafii. Pragniemy podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do wybudowania tej świątyni. Nie będziemy wymieniać nikogo z imienia i nazwiska - Bóg zna wszystkich. Jest Was bardzo wielu. Wyrażamy wdzięczność Dobroczyńcom, Sponsorom oraz wszystkim ofiarodawcom. Dziękujemy pracownikom, którzy przez wiele dni poświęcali swój czas i umiejętności przy wznoszeniu nowej Kaplicy oraz wielu ludziom dobrej woli, których nigdy nie brakowało.

Składamy szczerze Bóg zapłać:

- wszystkim rodzinom naszej parafii – każdemu z osobna;
- sołtysom, radom sołeckim, grupowym;
- Radzie Budowy Parafii Gołkowice, stowarzyszeniom i organizacjom;
- władzom samorządowym i Szkole Podstawowej w Skrudzinie;
- architektom, inżynierom, artystom;
- księżom, naszym rodakom;
- firmom, wielu osobom, które na co dzień wznosiły tę świątynię;
- licznym dobroczyńcom anonimowym.



*Jednocześnie życzymy wielu Łask Bożych,
wstawiennictwa św. Franciszka z Asyżu - patrona
tej kaplicy i św. Antoniego - patrona naszej
Parafii. Niech dobry Bóg ma Was i Wasze rodziny
w swojej opiece w każdym dniu Waszego życia.*



Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk wraz z Parafianami Parafii Gołkowice składa podziękowania:

- Sołtysom: Panu Mieczysławowi Szewczykowi (Skrudzina) i Panu Andrzejowi Kuczajowi (Gaboń – Praczka), oraz Panu Janowi Szewczykowi Przewodniczącemu Rady Parafialnej;
- Architektowi Panu mgr inż. Czesławowi Białemu;
- Konstruktorom: Panu inż. Adamowi Bednarowskiemu i Panu Wiesławowi Smorońskiemu;
- Kierownikowi budowy Panu inż. Piotrowi Krokowi;
- Artystom: Panu Jackowi Kucabie, Panu Dominikowi Chmielewskiemu, Pani Elżbiecie Kieliszek i Panu Ryszardowi Klimkowi;
- Firmie budowlanej Pana Norberta Zięciny z Korzennej;
- Firmom:
 - „MEBLE” Szymbark,
 - RDUCH – Ruda Śląska (wykonawcy nagłośnienia),
 - „Kryształ” z Podegrodzia,
 - „Mebloflor” Państwa Jana, Teresy, Pawła, Patrycji Florek z Gołkowic Górnych;
- Panom: Antoniemu Klagowi i Antoniemu Koniecznemu;
- Państwu Czesławowi i Krystynie Florek;
- Pani Helenie Mróz – Szkółka drzew i krzewów ozdobnych Gołkowice Górne;
- Wykonawcom:
 - prac kamieniarskich: Panu Ludwikowi Kurdzielowi,
 - stolarki: Panom Krzysztofowi Placie i Antoniemu Klagowi,
 - tynków: Panu Zbigniewowi Dragowi z Firmą,
 - instalacji elektrycznej: Panom Stanisławowi i Zbigniewowi Olszowskim,
 - instalacji grzewczej: Panu Romanowi Głowczykowi,
 - posadzki: Panu Piotrowi Janikowi z Firmą,
 - prac malarskich: Panu Stanisławowi Czerpakowi;
- Pani Marii Kałuzińskiej – Dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Skrudzinie wraz z pracownikami;
- Pani Jadwidze Plata za codzienne przygotowywanie wyżywienia pracowników budowy;
- Paniom z kuchni na czele z Krystyną Kurowską i Jadwigą Plata za przygotowanie poczęstunku podczas uroczystości poświęcenia Kaplicy.



✿➤ Prośba ✿

Kropla łzy rozmywa obraz
wryty w pamięci,
przemyla brzemienne spojówki zdarzeń,
daleś, Panie, tyle łask –
cierpienia, radości, miłości i wiary,
poruszyłeś głos ostygniętych serc,
sumień w tabletkę zamkniętych...
Jezu, lekarzu dusz,
Zostaw tabletkę z obliczem płótna całunu
A na pudełku napis:
„A oto ja jestem z wami
Po wszystkie dni aż do skończenia świata”



Twoja pacjentka

Autor: **Jadwiga Gomółka**

Źródło: **WYBÓR WIERSZY XV KONKURSU POEZJI RELIGIJNEJ**



Jezu ufam Tobie

Gdy ogarnia mnie lęk
Jezu ufam Tobie
Gdy jestem na rozdrożach
Jezu ufam Tobie
Gdy sił mi brak
Jezu ufam Tobie
Gdy nocą zamykam oczy
Jezu ufam Tobie
Gdy budzę się ze snu
Jezu ufam Tobie
Gdy jesteś w mym sercu
Jezu ufam Tobie
Gdy żyję dla Ciebie
Jezu ufam Tobie



go-ja

Wiersz „Prośba” został opublikowany w książce pt. „WYBÓR WIERSZY XV KONKURSU POEZJI RELIGIJNEJ im. ks. prof. Józefa Tischnera” przez Oddział Związku Podhalan w Ludźmierzu, Sanktuarium Matki Bożej Ludźmierskiej – Ludźmierz 2007.

„Wybór wierszy...” to ponad 200-stronicowy tomik poezji, zawierający ponad 200 wierszy ludzi z całej Polski, piszących w kategorii literackiej oraz gwarowej. Cieszy sam fakt publikacji wiersza, gdyż zamieszczenie go pośród innych stanowi duże wyróżnienie dla mnie – wiersz oceniało 7-osobowe jury.

Ks. Marcin Godawa (Kraków), oceniając zbiór wierszy, pisze we wstępie „...są tam zwrotki o radości i uniesieniu, o zachwyceniu Bogiem, człowiekiem i światem, ale także o cierpieniu, znużeniu i smutku. W poezji religijnej trzeba zmierzyć się z tajemnicą religijnego przeżycia, która jest niewyczerpana. Potrzeba nam dobrych wierszy, bo przecież mają one mówić o rzeczach najpiękniejszych – Boskich i ludzkich.”

Jadwiga Gomółka

„SOLIDARNOŚĆ” ROLNIKÓW INDYWIDUALNYCH W STARYM SĄCZU

zaprasza na
Uroczystości religijno – patriotyczne
z okazji 89-tej rocznicy
odzyskania niepodległości

Uroczystości odbędą się w kościele
parafialnym w Gołkowicach
w dniu 11 listopada 2007 r. o godz. 8.30
z udziałem Orkiestry Dętej
ze Starego Sącza



Program:

- Msza Święta w Kościele Parafialnym w Gołkowicach
- Procesja na cmentarz pod pomnik „Ofiar faszyzmu i komunizmu”
- Złożenie wieńców pod pomnikiem
- Apel poległych
- Wystąpienie zaproszonych gości

Rada Gminna
„Solidarność” Rolników Indywidualnych
w Starym Sączu

13.09.2007.



Drodzy Przyjaciele Misji!

Bardzo serdecznie wszystkich pozdrawiam, tym razem z Polski, gdzie jestem na 3-miesięcznym urlopie od 20.07.2007., aby podreperować trochę zdrowie.

Po dwóch latach pracy w na naszej placówce w Gasura, w północnej części Burundi, wracam znów do Gitega, do domu formacyjnego. Zabieram w sercu Gasurę; wszystkich tych, którzy do nas przychodzili aby znaleźć słowa otuchy, pocieszenia. Zabieram w pamięci te górskie, piękne krajobrazy, zupełnie zbliżone do naszej zakopiańskiej Gubałówki. Stamtąd też, w dni dobrej widoczności można oglądać wulkany z graniczącej z nami Rwandy.

Północna część Burundi jest jedynym regionem kraju, który obfituje w jeziora, szczególnie znane jest jedno z nich - *jeziro ptasie* – z jedną dużą wyspą i wieloma małymi wyspkami, na które chronią się różne gatunki ptaków, zróżnicowane co do wielkości, różnokolorowe – przepiękne. Można obserwować tam różnego rodzaju gniazda, wykonane z najwyższą precyzją i wytrwałością ich właścicieli.

Dzisiaj jestem już w drugiej połowie urlopu i myślę o powrocie. A tym bardziej myślę, gdyż w naszym domu formacyjnym w Gitega był **napad rabunkowy**. O godzinie 1. w nocy z 8 na 9.09. pięciu uzbrojonych mężczyzn wtargnęło przez zrobiony przez nich wyłom w ścianie kaplicy i stamtąd dostali się już do całego domu nowicjatu i sióstr profesek. Przez półtorej godziny penetrowali cały dom, biorąc to, co jest możliwe do zabrania, zwłaszcza pieniądze, zegarki, telefony, aparaty, nawet niektóre ubrania czy obuwie. Dwie Siostry nowicjuszki zostały pobite, ale na szczęście bez wielkich obrażeń.

Nie można było uruchomić syren alarmujących, gdyż o 2 miesiący nie ma tam prądu z powodu kradzieży kabla doprowadzającego prąd do stacji rozdzielczej. Po odejściu napastników Siostry wezwały komendanta policji, który przejechał i stwierdził, że jego ekipy patrolujące spały, nie wiedząc nic o zaistniałym incydencie. Przysłał jeszcze 2 policjantów, aby strzegli sióstr i rozpoczął dochodzenie, które – jak doświadczenie uczy – nic ciekawego nie dowiedzie.

Dziękujemy Bogu, że Siostry żyją i mężnie zniosły tę „wizytę”. To był pierwszy tego typu napad na nasz dom formacyjny. Na pewno nie sprzyja to formacji a lęk przed nocą zostanie długo w pamięci 10 sióstr, obecnych wtedy w domu.

Drodzy Przyjaciele! Oto nowy impuls dla nas wszystkich, aby tym bardziej pamiętać o misjach i polecać wszystkich tych, którzy zaangażowani są bezpośrednio w tę pracę. Potrzebujemy Waszej troski, modlitwy i ofiary składanej w naszych intencjach. Nieraz takie sytuacje mogą zniechęcać, tak misjonarzy jak i tych, którzy pracują „na zapleczu”. Ale nie zniechęcajmy się, bowiem żadne dobro nie ginie ale trwa wiecznie, mimo że nie widzimy na zewnątrz jego skutków. Wszystkie dobre czyny idą wraz z nami, świadcząc o wspaniałomyślności naszych serc. A Pan nie zostawi nas samych; dzieło misyjne nie zostanie przerwane aż Dobra Nowina dotrze do wszystkich.

W tym roku ukończyłam już 16 rok pracy w Burundi. Były to trudne lata wojny domowej, która rozpoczęła się w październiku 1993 roku. We wszystkich przeżytych tam wydarzeniach czuwała nad nami Opatrzność Boża, gdyż opierając się tylko na ludzkich siłach nie byłoby możliwe przetrwać aż tyle – ale Pan sam realizuje swoje dzieło. Po tych latach pracy mogę tylko wyrazić swoją wdzięczność Bogu za niezliczone dary Jego dobroci.

Dziękuję również każdemu z Was, którzy z taką troską wspieracie naszą pracę. Niech Dobry Bóg już tutaj na ziemi wynagrodzi każdą ofiarę i modlitwę za nas. Opiece Matki Bożej polecamy Was i Wasze Rodziny, zwłaszcza Chorych i cierpiących w jakikolwiek sposób.

W naszym domu formacyjnym w Gitega 19 każdego miesiąca o godz. 7 rano odprawiana jest Msza św. w intencjach naszych Dobroczyńców i Ofiarodawców, gdziekolwiek oni się znajdują.

Życzę wszystkim radości i pokoju serca

s. Klemensa Zając

karmelitanka Dzieciątka Jezus z Burundi



Tydzień Misyjny w naszej parafii

„Miłość źródłem misyjnego powołania” – te słowa stanowiły hasło tegorocznego Tygodnia Misyjnego Kościoła w Polsce, zapraszając nas do współpracy misyjnej w myśl prawdy wyrażonej przez Ojca Świętego Benedykta XVI w tegorocznym orędziu misyjnym, zatytułowanym „**Wszystkie Kościoły dla całego świata**”. Benedykt XVI pisze w orędziu misyjnym, że Niedziela Misyjna jednoczy nas wszystkich w solidarności wiary i odpowiedzialności za misyjne wyzwania, które stają przed Kościołem w naszych czasach. Nie można podjąć żadnej współpracy misyjnej bez zrozumienia prawdy, że z natury swojej jest ona wpisana w życie chrześcijańskie i przez Chrystusa została powierzona Kościołowi. Przez wiele miesięcy przypomina nam o tym rok duszpasterski, który w Kościele w Polsce przeżywamy pod hasłem: „**Przypatrzmy się powołaniu naszemu**”.

Odpowiedzialność za misje wyraża się przede wszystkim w modlitwie, ta zaś jest możliwa zawsze i wszędzie, niezależnie od tego, gdzie realizujemy nasze życiowe powołanie. Przykłady świętych patronów misji, zwłaszcza św. Teresy od Dzieciątka Jezus oraz bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, patronki współpracy misyjnej Kościoła w Polsce, są znakiem, że modlitwa jest zwyczajnym sposobem misyjnego zaangażowania. Z kolei ofiary materialne i duchowe są praktycznym sprawdzianem, że nasze zaangażowanie zmierza we właściwym kierunku.

Warto przypomnieć, że **Żywy Różaniec**, zapoczątkowany przez *Paulinę Jaricot* w 1826 r., został pomyślany jako pomoc dla misji. W tym roku mija 175. rocznica założenia **Dzieła Rozkrzewiania Wiary**, które 85 lat temu wraz z dwoma innymi Dzielami zostało podniesione przez Papieża Piusa XI do godności papieskiej.

Podczas Tygodnia Misyjnego, kiedy w całym Kościele modlimy się w intencji misjonarzy oraz ludzi, którzy jeszcze nie znają Jezusa – dzieci z Papieskiego Dzieła Misyjnego towarzyszyły naszej modlitwie, prezentując w poszczególne dni tygodnia poszczególne kontynenty: Azję, Afrykę, Europę, Amerykę, Oceanie.

Nasze myśli ku misjom zwracała dekoracja w kościele. Ku krzyżowi Chrystusa prowadziła droga w pięciu kolorach, które symbolizują poszczególne kontynenty: żółty - Azja, biały - Europa, czerwony - Ameryka, zielony - Afryka oraz niebieski - Oceania. Dzieci zaangażowane w animację misyjną przebrane były w stroje przypominające sposób ubierania się ludów różnych kontynentów. Do ołtarza przynosiły dary, które swą wymową nawiązywały do sytuacji

religijnej i społecznej na świecie. W modlitwie różańcowej prosiliśmy w intencjach misjonarzy oraz ludzi, wśród których pracują, jak i tych, którzy jeszcze nie poznali Chrystusa.

Misyjnie przebiegał również tydzień w szkole w Skrudzinie: świadczyły o tym dekoracje oraz loteria misyjna, która przeprowadzona została na rzecz dzieci w Rwandzie.

Największym darem okazała się dla nas obecność misjonarza – o. Eliasza Trybały karmelity, który od ponad 30 lat pracuje na misjach w Afryce, w Burundi i Rwandzie. Przeprowadził katechezy misyjne w szkole w Skrudzinie oraz modlił się z nami w kościele i w kaplicy.

Niech nasza wiara będzie darem dla innych, aby i oni poznali dar wielkiej miłości Jezusa Chrystusa, Odkupiciela człowieka.

Siostra Marzena Karteczka



Pontyfikat przełomów

16 października 1978 roku, kiedy to na papieża wybrano Polaka – Karola Wojtyłę mało kto zdawał sobie sprawę z doniosłości tegoż wydarzenia. Zaczynał się bowiem

nowy rozdział historii – historii nie tylko Polski, nie tylko Europy, ale historii całego świata.

Nie lekajcie się! Otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! – te słowa wypowiedziane 22 października 1978 r. stały się mottem pontyfikatu papieża Polaka. Wzbudzały nadzieję gnębionych i uciskanych, wywoływały strach reżimów totalitarnych, które nie zaważały się nawet przed zamachem na życie papieża. Jan Paweł II głosił Ewangelię na wszystkich kontynentach, pokazywał, czym jest chrześcijaństwo we współczesnym świecie, niósł wolność narodom, zabiegał o jedność Kościoła, a w ostatnich latach życia uczył, jak cierpieć i umierać po chrześcijańsku.

Jan Paweł II był pierwszym w historii Kościoła papieżem, który tak często opuszczał Watykan, udając się na pielgrzymki zagraniczne i po Włoszech: odbył aż 104 podróże zagraniczne, odwiedzając 129 krajów na wszystkich kontynentach. Najczęściej pielgrzymował po Afryce i Ameryce Południowej. Dziewięć razy odwiedził Polskę. Po Włoszech odbył 145 pielgrzymek. Jako pierwszy w historii biskup Rzymu rozpoczął wizytację rzymskich parafii. Na 333 istniejące w Wiecznym Mieście odwiedził 318.

Papieskim pielgrzymkom za każdym razem towarzyszyły nie tylko słowa, ale i wiele znaczących gestów. Podczas pierwszej pielgrzymki do Brazylii w jednej z ubogich dzielnic w Rio de Janeiro Ojciec Święty zdjął z palca pierścień i oddał go ubogim, mówiąc: „*Nie z ciekawości tu przyszedłem, ale dlatego, że was kocham*”.

Kiedy w 1993 r. w szpitalu katolickim w Kampali odwiedzał zarażonych AIDS, nie bał się podać im ręki. Po latach mieszkańcy tego kraju wspominali nie to, co im Jan Paweł II powiedział, ale ten jego gest miłości wobec szczególnie doświadczonego człowieka. Podobnie spotykał się z trędowatymi w Indiach, Brazylii i Afryce. Bez obaw zbliżał się do nich, pozwalał się dotykać, podawał rękę, a nawet wziął na rękę trędowate dziecko.

Podczas papieskich pielgrzymek miały miejsce wydarzenia o zasięgu światowym, jak choćby zawierzenie świata Miłosierdziu Bożemu, którego dokonał Jan Paweł II w Krakowie 17 sierpnia 2002 r., czy wcześniej, 13 maja 1982 r. w Fatimie zawierzenie losów świata Matce Najświętszej.

Z inicjatyw Jana Pawła II od 1984 r. zaczęto w Kościele organizować Światowe Dni Młodzieży. W dwa lata później papież postanowił, że będą się one odbywać co rok na przemian: raz w diecezjach, a w następnym roku w wyznaczonym miejscu na świecie. W 1991 r. młodzież z całego świata przyjechała na Jasną Górę. Podczas Światowego Dnia Młodzieży w Manili papieska msza św. była największym zgromadzeniem w historii. Uczestniczyło w niej ok. 5–6 milionów wiernych i to nie tylko katolików! Tłum był tak wielki, że papież nie mógł się przedostać do ołtarza samochodem, lecz musiał skorzystać z helikoptera. Swego rodzaju paradoksem jest fakt, iż gromadzenie miało miejsce na kontynencie azjatyckim - najludniejszym, a zarazem najmniej katolickim. Spotkania te wciąż budziły niedowierzanie światowych mediów, które ogłaszały kolejne kryzysy, tymczasem młodzież zaskakiwała milionową obecnością. Papież miał z nią doskonały kontakt, kochał młodych ludzi i oni odwzajemniali jego miłość. Wiedzieli, że Jan Paweł II jest

człowiekiem, który najgłębiej wierzy w to co mówi. Często powtarzali, że jest ich jedynym autorytetem. Dlatego przyjmowali jego słowa, także wtedy, gdy stawał nie zawsze łatwe wymagania.

Do historii Jan Paweł II przejdzie także jako papież, który miał odwagę przeprosić za błędy i grzechy popełnione przez ludzi Kościoła. 12 marca 2000 r. w Bazylice św. Piotra podczas liturgii pokutnej prefekci kongregacji watykańskich wypowiadali słowa modlitwy, w których przepaszali za grzechy popełnione przez ludzi Kościoła wobec prawdy, jedności Kościoła, wobec Żydów, przeciw miłości i pokojowi. Papież prosił o wybaczenie i zapewnił, że Kościół również wybacza innym grzechy popełnione wobec niego.

Niezaprzeczalnym rekordem w historii papieża Jana Pawła II są beatyfikacje i kanonizacje: w ciągu blisko 27 lat pontyfikatu Ojciec Święty ogłosił błogosławionymi aż 1343 osoby, natomiast świętymi ogłosił 482 wyznawców Chrystusa. Przez tak liczne beatyfikacje podkreślał, jak wielkie jest znaczenie świętości i że wezwanie do jej realizacji dotyczy wszystkich. Nowością były beatyfikacje i kanonizacje dokonywane przez papieża – wbrew dotychczasowej tradycji – poza Rzymem.

Od kiedy 13 maja 1981 r. Ali Agca na placu św. Piotra oddał strzały do Ojca Świętego, a cudownie ocalony ciężko ranny papież został odwieziony do szpitala i operowany, świat żywo interesował się stanem zdrowia Jana Pawła II. Za poprzednich pontyfikatów było to niemożliwe. Watykan zawsze w ścisłej tajemnicy utrzymywał stan zdrowia papieża.

Nigdy też wcześniej media nie poświęcały tyle miejsca ostatnim dniom i godzinom papieża jak w przypadku Jana Pawła II. Jakby chciały spłacić dług wdzięczności za ogólnie znaną dla nich życzliwość polskiego papieża. Ta otwartość na media to też specyfika tego pontyfikatu. Wcześniej etykieta watykańska w ogóle nie przewidywała sytuacji, aby dziennikarz mógł zadać papieżowi pytanie.

O świętości Jana Pawła II przekonani są nie tylko Rzymianie, którzy na pogrzebie wznosili okrzyki: „Santo subito”, ale także ci, którzy po spotkaniu z nim odzyskiwali zdrowie, wychodząc nieraz z najcięższych chorób. To dla nich największy dowód na niezwykłość tego pontyfikatu. Historycy zaś i dziennikarze już dzisiaj ten pontyfikat wielu przełomów nazywają wielkim.

S. Korona



Obchody Dnia Zadusznego

Dzień Zaduszny, czyli wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, wprowadził w r. 998 opat benedyktyński z Cluny we Francji, św. Odylon. To liturgiczne "wspomnienie" szybko przyjęło się w klasztorach i w Kościele całym. W Polsce tradycja Dnia Zadusznego zaczęła się tworzyć już w w. XII, a z końcem w. XV była znana w całym kraju. Liturgię Mszy świętej uzupełniało kazanie z "wypominkami" oraz pochód z darami ofiarnymi do ołtarza.

W w. XIV zaczęto urządzać procesję na cmentarz do czterech stacji. Piąta stacja odbywała się już w kościele, po powrocie procesji z cmentarza. Przy stacjach odmawiano modlitwy za zmarłych i śpiewano pieśni żałobne. W r. 1915 papież Benedykt XV, na prośbę opata-prymasa benedyktynów, pozwolił kapłanom odprawiać w tym dniu trzy Msze święte: w intencji poleconej przez wiernych, za wszystkich wiernych zmarłych i według intencji Ojca Świętego. Za pobożne odwiedzenie cmentarza w dniach od 1 do 8 listopada i jednoczesną modlitwę za zmarłych wierni mogą uzyskać odpust zupełny.

(Na podstawie tekstów opublikowanych ojca Justina Rosary`ego)
S. Korona

KONKURS RÓŻAŃCOWY

I MIEJSCE:

- Krzak Artur i Jarosław
- Kozieński Paweł (SP Skrudzina)
- Katarzyna Szewczyk

II MIEJSCE:

- Gorcowski Paweł (SP Skrudzina)
- Koszut Pamela
- Kozieńska Renata (SP Skrudzina)
- Olszowski Jarosław i Jakub
- Klag Justyna

III MIEJSCE:

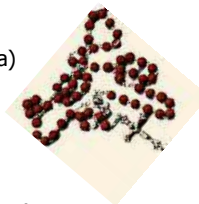
- Klag Monika
- Bryła Zuzanna
- Czerpak Sebastian (SP Skrudzina)
- Janik Krzysztof
- Kuczaj Martyna (SP Skrudzina)

WYRÓŻNIENIA:

- Kmieciak Małgorzata
- Krupa Szymon
- Piętka Edyta
- Janik Justyna
- Konieczny Piotr (Skrudzina)
- Policht Gabriela
- Kuczaj Monika
- Pierchała Karol

DODATKOWO:

- Kamiński Dawid
- Niesporek Andrzej (SP Skrudzina)
- Cebula Michał
- Niemiec Klaudia




!!!

ZAPRASZAMY


Do odwiedzania uaktualnionej
parafialnej strony internetowej.
Jednocześnie informujemy, że została ona
wzbogacona
o **SKRZYŃKĘ INTENCJI**,
poprzez którą można przysyłać prośby o modlitwy
do
Matki Bożej Nieustającej Pomocy
i **Świętego Antoniego**.

PRZYPOMINAMY ADRES STRONY:
www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl

Redakcja zaprasza chętnych parafian do współpracy przy redagowaniu „ECHA” i strony internetowej poprzez nadsyłanie interesujących artykułów, wspomnień, opisów wydarzeń historycznych, religijnych, patriotycznych, starych fotografii z Gólkowic i Skrudziny.



Materiały prosimy nadsyłać na adres internetowy:
echo.parabiulet@interia.pl
lub przynieść na plebanię.



Redakcja: Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk, Siostra Marzena Karteczka, Sylwia Korona, Anna i Grzegorz Gorczowsky,
e-mail: echo.parabiulet@interia.pl
Parafia pw. Świętego Antoniego Padeńskiego Gólkowice Górne 41,
33 – 388 Gólkowice Dolne
e-mail: kkoszyk@tarnow.opoka.org.pl
Strona internetowa parafii: www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl